

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od postanowienia Sądu Apelacyjnego w
Warszawie
z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt III AUz 795/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża odwołującego się kosztami postępowania
kasacyjnego organu rentowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie postanowieniem z dnia 28 października 2021 r. oddalił zażalenie wniesione przez odwołującego się J. K. na postanowienie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 15 czerwca 2021 r., którym odrzucono odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 3 sierpnia 2017 r. jako wniesione po terminie.

Odwołujący się J. K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 28 października 2021 r., zaskarżając to postanowienie w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 477⁹ § 3 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, to jest art. 477⁹ § 3 k.p.c., przez ustalenie, czy przebyty zawał serca, trwająca nadal przewlekła choroba serca i konieczność prowadzenia spokojnego trybu życia stanowi przyczynę niezależną od skarżącego, która uzasadnia przekroczenie terminu do wniesienia odwołania i jaki maksymalny okres przemawia za uznaniem, iż przekroczenie terminu nie jest nadmierne.

Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w Warszawie, dokonując w postanowieniu z dnia 28 października 2021 r. wykładni powołanego przepisu, uczynił to niewłaściwie, zbyt wąsko, uznając, że „nie zostały wykazane przez odwołującego się żadne okoliczności usprawiedliwiające odwołanie od decyzji organu po 3 latach od jej doręczenia”, co wskazuje na zupełne pominięcie okoliczności, że proces leczenia skarżącego po przebytym zawale serca cały czas trwa, a więc zachowanie wszelkich daleko idących środków ostrożności w tym zakresie (zgodnie z zaleceniami lekarzy) jest absolutnie konieczne, bowiem w przeciwnym razie może dojść do kolejnego zawału serca.

Skarżący podniósł także, że art. 477⁹ § 3 k.p.c. jest oparty na zwrotach niedookreślonych, czyli nienadmiernego przekroczenia terminu i przyczynach niezależnych. Stosowanie prawa pozostawione jest ocenie sądu. Nie ma tu instytucji przywrócenia terminu z art. 168 k.p.c. Wykładnia i stosowanie takich zwrotów niedookreślonych musi więc uwzględniać kontekst systemowy i cel regulacji. W pierwszej kolejności należy mieć na uwadze, że decyzje pozwanego organu dotyczą istotnych praw skarżącego, stąd rygorystyczna wykładnia i stosowanie regulacji art. 477⁹ § 3 k.p.c. stałaby w sprzeczności z zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). W sprawie kluczowe dla złożenia przez skarżącego

odwołania było wydanie przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, w której Sąd ten stwierdził, że nie można karać obniżeniem emerytury wszystkich tylko dlatego, że pracowali w instytucji wymienionej w ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty korupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w której zatrudnienie zaliczono do „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Skarżący powziął wiadomość o powyższej uchwale na początku listopada 2020 r. Jego zdaniem, wniesienie odwołania niezwłocznie po powzięciu informacji o podjęciu przez Sąd Najwyższy powyższej uchwały przemawia więc za uznaniem, że nie nastąpiło nadmierne przekroczenie terminu do wniesienia odwołania.

W ocenie skarżącego, występuje również oczywista zasadność skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia art. 477⁹ § 3 k.p.c., z uwagi na to, że skarżący wykazał, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych oraz że nie nastąpiło nadmierne przekroczenie terminu, gdyż wniósł on odwołanie niezwłocznie po powzięciu wiadomości o podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, która ma kluczowe znaczenie w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej

jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa rodzi po stronie skarżącego obowiązek określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Natomiast zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno

być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurejdycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawnej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Przede wszystkim Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący łączy dwie wykluczające się przesłanki przedsądu, obie odnosząc do tego samego przepisu postępowania, to jest art. 477⁹ § 3 k.p.c. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych, od której dokonania przez Sąd Najwyższy zależy wydanie prawidłowego orzeczenia, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy

popołniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od tego spostrzeżenia Sąd Najwyższy stwierdza, że art. 477⁹ § 3 k.p.c. był już wielokrotnie przedmiotem interpretacji dokonywanej w jego orzecznictwie, z którego wynika, że zawarta w tym przepisie regulacja jest oparta na zwrotach niedookreślonych, co prowadzi do stwierdzenia, że to sąd ostatecznie decyduje - po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych - czy przekroczenie terminu jest nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, LEX nr 277825 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09, LEX nr 611422). W orzecznictwie jest też wyrażany pogląd, iż sąd nie odrzuci odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. tylko wówczas, gdy stanowczo stwierdzi, że przekroczenie ustawowego terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W pozostałych wypadkach jest obowiązany odrzucić odwołanie. Odrzucając odwołanie na podstawie powyższego przepisu, sąd uzasadnia, że nie wystąpiły wskazane w nim obie przesłanki potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Przesłanki te muszą być zatem spełnione kumulatywnie i nawet w przypadku stwierdzenia, że przekroczenie ustawowego terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się - w przypadku, gdy przekroczenie ustawowego terminu jest nadmierne - sąd obowiązany jest odrzucić odwołanie. Natomiast co do nadmiernego przekroczenia terminu w orzecznictwie przyjmuje się, że nadmierne jest opóźnienie, gdy wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło po upływie osiemnastu miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPIUS 2001 nr 2, poz. 57) albo po upływie trzynastu miesięcy od dnia wydania decyzji (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1998 r., II UKN 561/98, OSNAPIUS 2000 nr 5, poz. 199) albo po upływie sześciu miesięcy od dnia doręczenia decyzji organu rentowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPIUS 1998 nr 3, poz. 104). W orzecznictwie wyjaśniono również, że w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się instytucji przywrócenia terminu, o której mowa w art. 168 k.p.c. (por. powołane wcześniej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09). Z tego względu wniesienie odwołania po terminie aktywuje dyskrecjonalną możliwość potraktowania go tak, jakby było wniesione w terminie. Użyte do tego instrumentarium („przekroczenie terminu nie jest nadmierne”) nacechowane jest sporą dawką uznaniowości i powinno mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2022 r., I USKP 74/21, LEX nr 3305681 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 231/13, LEX nr 1620440 i z dnia 20 września 2023 r., I USK 9/23, LEX nr 3605104).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, a za nim Sąd Apelacyjny w zakresie oceny nadmiernego przekroczenia terminu w pełni respektowały tak ukształtowaną linię orzecniczą oraz uwzględniły ją, dokonując oceny prawnej ustalonych w sprawie okoliczności dotyczących zarówno „nadmierności” przekroczenia przez skarżącego terminu do wniesienia odwołania, jak i przebiegu jego leczenia oraz potencjalnych możliwości skorzystania w tym czasie z odwołania od niekorzystnej decyzji organu rentowego badanych w kontekście „przyczyn niezależnych”. Tymczasem skarżący, konstruując oceniany wniosek, formułuje wątpliwości dotyczące interpretacji powołanego przepisu w oderwaniu od poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Wymaga zaś podkreślenia, że Sądy *meriti*, badając spełnienie przez skarżącego przesłanek określonych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., ustaliły, że uchybienie przez niego terminu do złożenia odwołania wyniosło ponad 3 lata, gdyż skarżący złożył odwołanie od decyzji z dnia 3 sierpnia 2017 r. dopiero w dniu 23 listopada 2020 r., przekroczenie terminu nie nastąpiło także z przyczyn niezależnych od skarżącego. Sądy obu instancji ustaliły bowiem, że skarżący przebył zawał serca

kilka miesięcy przed wydaniem przez organ rentowy decyzji o zmniejszeniu przysługującej mu emerytury policyjnej. Skarżący, będąc po przebyciu zawału pod stałą, specjalistyczną opieką lekarską, nie znajdował się zaś bezpośrednio po dacie doręczenia mu decyzji organu rentowego w stanie wymagającym długotrwałej hospitalizacji. Z wyjaśnień, zawartych w jego odwołaniu i załączonych do odwołania dokumentów wynikało wszak, że hospitalizacja skarżącego trwała od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 9 marca 2017 r., gdy wszczepiono mu steny. Natomiast konieczność poddania się przez skarżącego ponownej hospitalizacji wystąpiła dopiero w sierpniu 2018 r., a już w dniu 30 sierpnia 2018 r. wypisano go ze szpitala w stanie ogólnym dobrym. To te okoliczności sprawiły zatem, że Sądy *meriti* dysponowały miarodajną wiedzą pozwalającą na uznanie, że przekroczenie przez skarżącego terminu do wniesienia odwołania było z całą pewnością nadmierne oraz nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa też, że skarżący, choć niewątpliwie nadal podkreśla, że stan jego zdrowia stale wymaga leczenia i przestrzegania zaleconych mu przez lekarzy środków ostrożności, to jednak równocześnie jako impuls do wniesienia odwołania wskazuje nie ewentualną poprawę stanu zdrowia, ale uzyskanie informacji o podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20. Tym samym zaprzecza temu, aby wcześniejsze wniesienie odwołania było niemożliwe. Wspomniana uchwała w żadnym razie nie może natomiast stanowić usprawiedliwienia dla niedochowania terminu jako okoliczność niezależna od skarżącego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]

